wtorek, 24.12.2024

Orędzie Kardynała Grzegorza Rysia na Boże Narodzenie 2024

Czas Bożego Narodzenia jest zawsze ważny. W tym jednak roku jego znaczenie jest pomnożone. Ojciec święty Franciszek, w bazylice św. Piotra na Watykanie, otwiera Drzwi Święte, rozpoczynając w ten sposób Rok Jubileuszowy. Takie Jubileusze obchodzone są w Kościele co dwadzieścia pięć lat - właśnie, dla upamiętnienia tajemnicy Wcielenia. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia kardynał Grzegorz Ryś kieruje do nas swoje słowo i życzenia.

Życzę, byście nie tylko dostrzegali znaki nadziei, ale także, byście sami mieli odwagę się nimi stawać - powiedział kard. Grzegorz Ryś, metropolita łódzki w emitowanym w wigilijny wieczór na antenie TVP 1 orędziu telewizyjnym.

W orędziu telewizyjnym na Boże Narodzenie kard. Grzegorz Ryś nawiązał do rozpoczynającego się w te święta Roku Jubileuszowego 2025, którego tematem jest doświadczenie nadziei. "Takie Jubileusze obchodzone są w Kościele co dwadzieścia pięć lat - właśnie, dla upamiętnienia tajemnicy Wcielenia" - wyjaśnił Metropolita Łódzki.

Kard. Ryś życzył wszystkim wzroku, który jest w stanie zobaczyć wokół nas „znaki nadziei” oraz by mieć odwagę stawać się znakiem nadziei. "Życzę Państwu, byście nie tylko dostrzegali znaki nadziei, ale także, byście sami mieli odwagę się nimi stawać. Być ludźmi pokoju - tam, gdzie panuje wojna i rozdarcia; mieć odwagę odwiedzić kogoś w więzieniu. Ofiarować uwagę choremu. W domu. Czy w szpitalu. Przełamać uprzedzenia i zamknięcie wobec migrantów. Otworzyć im drzwi z wielkoduszną gościnnością. Wyjść do ubogich. Dać czas samotnym: młodym czy seniorom. Odważyć się na odpowiedzialne, ale i hojne „macierzyństwo i ojcostwo” - w różnych jego wymiarach. Stać się znakiem nadziei - tego serdecznie Państwu życzę" - powiedział kard. Ryś.

Podkreślił, że Chrystus nie tylko mówi o nadziei, ale to On sam jest Nadzieją. "Patrzę na Boga, który - dla mnie - nie cofnął się przed narodzinami w stajni. Wiem, że mnie kocha. Jego miłość nie umiera. Dlatego nie umiera też moja nadzieja. Tego właśnie przeżycia życzę Państwu na te Święta. I na całą codzienność po Świętach" - powiedział Metropolita Łódzki.

BP KEP

Publikujemy pełny tekst orędzia:

Szanowni Państwo,

Drodzy Siostry i Bracia,

Bardzo Wam dziękuję, że przyjmujecie mnie tego wieczoru u siebie w domu. To dla mnie wielki zaszczyt.

Czas Bożego Narodzenia jest zawsze ważny. W tym jednak roku jego znaczenie jest pomnożone. Ojciec Święty Franciszek, w bazylice św. Piotra na Watykanie, otworzy Drzwi Święte, rozpoczynając w ten sposób ROK JUBILEUSZOWY. Takie Jubileusze obchodzone są w Kościele co dwadzieścia pięć lat - właśnie, dla upamiętnienia tajemnicy WCIELENIA.

W ten Jubileusz papież Franciszek postanowił nas zaprosić do refleksji i do doświadczenia NADZIEI! Mottem Jubileuszu jest mocne zapewnienie św. Pawła (z Listu do Rzymian): „NADZIEJA NIE ZAWODZI!" W pierwszej reakcji chcielibyśmy, być może, zapytać: „CZY ABY NA PEWNO?". Naszym codziennym doświadczeniem bywają: lęk, nieprzewidywalność jutra, zniechęcenie, zwątpienie, sceptycyzm, pesymizm. Nierzadko myślimy, że wszystko, co w naszym życiu najlepsze - JUŻ BYŁO, a dziś i jutro i tak się nie zmienią…

Wobec takich odczuć i postaw, pozwolę sobie - w ślad za papieżem Franciszkiem - przekazać Państwu dwa życzenie.

Po pierwsze, życzę Państwu WZROKU, który jest w stanie zobaczyć wokół nas „znaki nadziei": „Konieczne jest - pisze Franciszek - zwrócenie uwagi na wiele dobra obecnego w świecie, aby nie ulec pokusie przekonania o byciu pokonanym przez zło i przemoc".

To właśnie jest doświadczenie tej nocy - odkrycie, że W SAMYM ŚRODKU STAJNI MOŻNA ZNALEŹĆ BOGA! Zwykle Go tutaj nie szukamy; nie spodziewamy się Go tu. Stajnia to nie świątynia. Czy wśród gnoju, smrodu i brudu - można znaleźć dobro? Zwłaszcza, gdy przyjmuje tak skromną postać - maleńkiego Dziecka? Można Go nie zauważyć…; można też zauważyć, ale się nie przejąć: Co to zmienia? Co znaczą te urodziny - wobec śmierci tylu dzieci na Ukrainie, i na bliskim Wschodzie, i w tylu miejscach Afryki - wobec całego rozpanoszonego i bezczelnego zła, wojny, przemocy, gwałtu - pośród całej tej STAJNI - małe Dziecko. Jego Rodzice. Kilku pasterzy. Czy tak ma wyglądać początek nowego świata? Czy to możliwe? Potrzeba PRZENIKLIWEGO WZROKU. Takiego też Państwu życzę.

I drugie życzenie - również za Ojcem Świętym: życzę Państwu, byście nie tylko dostrzegali znaki nadziei, ale także, byście sami mieli odwagę się NIMI STAWAĆ. Być ludźmi pokoju - tam, gdzie panuje wojna i rozdarcia; mieć odwagę odwiedzić kogoś w więzieniu. Ofiarować uwagę choremu. W domu. Czy w szpitalu. Przełamać uprzedzenia i zamknięcie wobec migrantów. Otworzyć im drzwi z wielkoduszną gościnnością. Wyjść do ubogich. Dać czas samotnym: młodym czy seniorom. Odważyć się na odpowiedzialne, ale i hojne „macierzyństwo i ojcostwo" - w różnych jego wymiarach. STAĆ SIĘ ZNAKIEM NADZIEI - tego serdecznie Państwu życzę. Chrystus nie tylko mówi o nadziei - ON JEST NADZIEJĄ!

Być znakiem nadziei - czujemy, że to ważne. Ale: JAK TO ZROBIĆ? SKĄD ją wziąć? Skąd samemu czerpać NADZIEJĘ?

Papież odpowiada: „Nadzieja w istocie RODZI SIĘ Z MIŁOŚCI!" - „Nadzieja nie zawodzi, gdyż miłość Boża rozlana jest w naszych sercach przez Ducha Świętego". Mam nadzieję, bo KOCHAM! Jeszcze bardziej: MAM NADZIEJĘ, BO WIEM, ŻE JESTEM KOCHANY! I że nic nie jest w stanie przetrącić tej miłości. Patrzę na Boga, który - DLA MNIE - nie cofnął się przed narodzinami w stajni. Wiem, że mnie KOCHA. Jego miłość nie umiera. Dlatego nie umiera też moja nadzieja. Tego właśnie przeżycia życzę Państwu na te Święta. I na całą codzienność po Świętach.

Źródło:

https://episkopat.pl/doc/222652.Kard-Rys-w-oredziu-na-Boze-Narodzenie-2024-Stawajmy-sie-znakami